

# Festiwal Gier Planszowych w Cieszynie

Data publikacji: 27.10.2015 11:00

Wystawa gier planszowych, rozgrywki m.in. bitewniaków, rodzinne warsztaty projektowania planszówek, spotkanie z autorem gier planszowych - te i wiele innych atrakcji czekało na wszystkich sympatyków gier planszowych w miniony weekend w Zamku Cieszyn.

Któż z nas nie grał w słynnego Chińczyka, Młynek, czy Eurobusiness. Mimo, iż dziś bardzo popularne są gry komputerowe to wydaje się, że te słynne planszówki były, są i będą. Jak się okazuje gry planszowe nie wychodzą z mody. Doskonałym tego przykładem jest Festiwal Gier Planszowych, który zorganizowano w sobotę (24.10) w Zamku Cieszyn. Tego dnia każdy, niezależnie od wieku mógł odwiedzić Zamek i dowiedzieć się czegoś o wszelkich nowościach ze świata planszówek, co ważne wypróbować je, zagrać a nawet stworzyć własną grę.

W bogatym programie festiwalu atrakcji nie brakowało. Na uczestników czekała wystawa pt. „Nie tylko chińczyk, czyli gry planszowe na Zamku”, rozgrywki gier planszowych i bitewnych, rodzinne warsztaty projektowania planszówek, podczas których można było poznać podstawy projektowania gier oraz stworzyć swoją własną do wybranej historyjki, opowiadania, czy bajki. Odbyły się również otwarte warsztaty malowania figurek do bitewniaków i spotkanie z autorem gier planszowych Adamem Kałużą.

Adam Kałuża jest autorem wielu gier planszowych. W 2012 roku jedna z jego gier "K2", jako pierwsza gra polskiego autora, uzyskała nominację do prestiżowej nagrody przyznawanej w dziedzinie gier planszowych Spiel des Jahres. **Podczas dzisiejszego spotkania będę mówił o tym jak wygląda proces projektowania, powstawania gry. W jaki sposób można się w tym odnaleźć. Po prostu będę mówił o swojej pasji** – przyznał w rozmowie z nami Adam Kałuża, który grami zajmuje się już od kilku lat. Jak przyznaje, aktualnie pracuje nad kilkoma nowymi planszówkami.

**Pomysł na tego typu festiwal wyszedł od cieszyńskiego Zamku. Poproszono nas abyśmy pomogli tutaj zorganizować wystawę związaną z grami planszowymi i od tego się zaczęło. Jest dużo osób, które nie znają świata gier planszowych. Tutaj jest okazja go poznać** – zaznaczył Przemek Dmytruszyński jeden ze współorganizatorów Festiwalu.

Plusem festiwalu była nie tylko możliwość zobaczenia tych wszystkich gier, których na Zamku pojawiło się około 200 ale również możliwość przetestowania większości. **W księgarniach, sklepach najczęściej jest znacznie mniejszy wybór gier planszowych. Jeżeli już są to nie można ich zobaczyć, bo znajdują się w szczelnie zamkniętych pudełkach. Tutaj możemy je sprawdzić, zagrać. Warto dodać, że zbliża się wiele okazji do prezentów. Dziś na Zamku można więc zobaczyć co jest fajne, co my sami lubimy** – mówiła Ewa Gołębiowska dyrektor Zamku Cieszyn.

Gołębiowska wspólnie z Dmytruszyńskim przyznała, iż najlepszy prezent dla dziecka to właśnie gra planszowa. **Gry nie tylko rozwijają. Kupując grę planszową my dajemy dziecku czas. Bo w grę nie można grać w pojedynkę. Więc jeżeli chce się podarować dziecku coś więcej to na pewno warto kupić taką planszówkę** – tłumaczyła dyrektorka Zamku Cieszyn.

Wprawdzie festiwal się zakończył ale w planach są już kolejne tego typu spotkania. Ciągłe można również podziwiać na cieszyńskim Zamku wystawę gier planszowych.